

665 ● W tych dniach ma zapasć decyzja o uruchomieniu w Warszawie III kanału TVP (20 godzin na dobę).

● Co 25 rodzina polska dysponuje wideo. Tak więc kraj nasz zajmuje 6 miejsce w Europie pod względem ilości magnetowidów na 100 gospodarstw domowych.

● Nagrodę Główną Felixa ma otrzymać Andrzej Wajda za zasługi w utworzeniu polskiej szkoły filmowej. Nagroda ta zostanie wręczona 2 grudnia w Glasgow.

● „Jeśli profesjonalizm okaże się wartością cenioną bardziej niż tak zwane ideowe zaangażowanie, to moja dorastająca córka dożyje w Polsce fantastycznych czasów” — powiada reżyser Janusz Zaorski.

● 18 września na Powązkach odbył się pogrzeb Ireny Eichlerówny, aktorki porównywanej z Modrzejewską. W ostatniej drodze towarzyszyli jej, niestety, niemal wyłącznie dawni współpracownicy. Oto kilka wypowiedzi dla „Gońca Teatralnego”. Jan Kott: „Pozostał nam ten wielki cień, cień Eichlerówny. Póki trwa nasza pamięć, pozostanie żywy wśród największych cieni polskiego teatru”. Tadeusz Łomnicki: „Była aktorką legendarną (...) Niepokoila, zdumiewała, zachwycała”. Józef Hen: „Została legendą. Godną największych”.

● Oto co czyta młody polski inteligent (lista hitów ustalona w ankiecie „Polityki”): „Ptasiek” Whastona, „Rzeźnia nr 5” Vonneguta, „Paragraf 22” Hellera, „Lot nad kukułczym gniazdem” Keseya, „Mistrz i Małgorzata” Bułhakowa, „Imię róży” Eco, „Sto lat samotności” Marqueza, „Lapidarium” Kapuścińskiego, „Oddział chorych na raka” Sołżenicyna, „Noc w Lizbonie” Remarquea. A ponadto „Błaszany bębenek” Grassa, „Początek” Szczypiorskiego, „Zniewolony umysł” Miłosza, „Kompleks polski” Konwickiego oraz „Inny świat” Herlinga — Grudzińskiego. Poezja w owej sondzie znalazła się na absolutnym marginesie czytelnich zainteresowań. Najmłodsza inteligencja — pisze M. Janicki, komentując wyniki ankiety — ucieka od rzeczywistości w abstrakcyjny świat snu, fantazji i absurdu, albo w historię. Polska współczesność nie znajduje odbicia w lekturach”. Bo też takich pozycji dziś nie ma.

● „Ze zgrozą patrzę, kiedy biorę gazetę do ręki, że 99 proc. tytułów w repertuarze, to są filmy amerykańskie” — mówi reżyser Janusz Majewski, b. prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich — „Parę miesięcy temu (...) na zebraniu Komitetu Kinematografii (...) zadałem naiwne pytanie: „Kto z kolegów był ostatnio w kinie i na czym?” Okazało się, że nikt z tych ludzi, którzy decydują o kształcie polskiego filmu, nie był w ostatnich miesiącach w kinie. Łącznie ze mną. To znaczy, że jest coś nie w porządku”.

● Produkcja tytułowa i nakładowa książek w Polsce spadła w ciągu roku o około 30 proc., natomiast liczba sprzedanych egzemplarzy — prawie dwukrotnie. Ale też sposób opodatkowania książki jest po prostu gorszy niż gdzie indziej. „Jeśli nie zacznie coś się dziać, jeżeli polityka podatkowa nie zostanie zmieniona, to grozi nam, że polska książka nieprędko z upadku się podniesie” — mówi Piotr Sz wajcer, prezes Stowarzyszenia Wydawców Prywatnych i Niezależnych.

● Koszt przeciętnego filmu fabularnego wynosi dziś ponad 2 mld zł. Dotacje państwowe do całej produkcji filmowej wyniosą w tym roku 55 mld zł. Dochody własne kinematografii pokrywają około 30 proc. ponoszonych nakładów. O ponad jedną trzecią zmniejszy się ilość produkowanych rocznie filmów.

● „Byłoby naiwnością nie dostrzeganie, że i teatr może odczuć powiew rodzący się z dala od nas np. nad Zatoką Perską” — mówi wiceminister kultury Michał Jagiełło.

● Z „Alfabetu Urbana” urywek o min. I. Cywińskiej: „Zniszczył ją jakiś głupiec z poznańskiej SB, na chwilę w stanie wojennym internując. Utorował jej tym drogę do politycznej kariery. W ten sposób poznańska SB zrobiła Cywińską ministrem i był to największy cios, jaki stan wojenny zadał kulturze polskiej”.

● Wydawnictwo „Miniatura” w Krakowie wydało „Pana Tadeusza”... prozą. Każda księga poematu w oddzielnej książce. Całość kosztuje 205 tys. zł. Może więc to „Pan Tadeusz” — jak zauważa „Polityka” — został przetłumaczony z francuskiego, bo właśnie prozą przetłumaczył go na francuski Paul Casin. (BEK)

**Co w kulturze  
piszczy...**